



O POŚCIE



„Kiedy pościecie, nie bądźcie posępni jak obłudnicy. Przybierają oni wygląd ponury, aby pokazać ludziom, że poszczą. Zaprawdę, powiadam wam: już odebrali swoją nagrodę. Ty zaś, gdy pościsz, namaść sobie głowę i umyj twarz, aby nie ludziom pokazać, że pościsz, ale Ojcu twemu, który jest w ukryciu. A Ojciec twój, który widzi w ukryciu, odda tobie”.

Mt 6, 16-18.



OGŁOSZENIA



1. **15 listopada** rozpoczyna się post przed świętem Bożego Narodzenia



NABOŻEŃSTWA



18. 11. – Całonocne czuwanie – **godz. 18.00**

19. 11. – Boska Liturgia – **godz. 10.00**



Wydawca: Kaplica pw. św. męcz. archimandryty Grzegorza (Peradze),
ul. Lelechowska 5, 02-351 Warszawa

Redaktor: ks. Artur Aleksiejuk

Kontakt: ks.artur.aleksiejuk@gmail.com

Osoby pragnące wesprzeć finansowo wydawanie gazetki parafialnej proszone są o kontakt z ks. Arturem

Kaplica pw. św. męcz. archim. Grzegorza (Peradze)
w Warszawie

Biały Anioł

Nr 11 (2012)

11 listopada 2012 r.



Św. męcz. Stefan Deczanski



Dzień liturgicznej pamięci – 11 listopada



O świętym



Św. męcz. Stefan Deczański (Stefan Urosz III) urodził się jako nieślubny syn Stefana Urosza II Milutina w 1276 r. W 1293 roku został oddany jako zakładnik lojalności króla serbskiego na dwór Nogaja – chana Złotej Ordy, gdzie pozostawał do śmierci Nogaja w 1299 r. Po powrocie ojciec powierzył mu władzę nad księstwem Zety (dziś Czarnogóra). W 1314 r. Stefan Urosz III zbuntował się przeciw ojcu, został pokonany, schwytany i oślepiony. Wygnany z Serbii schronił się wraz z rodziną w monasterze Pantokratora w Konstantynopolu. W czasie podróży na banicję miał wizję, w której św. Mikołaj, trzymając w dłoni jego oczy, oznajmił mu: „Stefanie, nie bój się, oto twoje oczy na mojej dłoni. W swoim czasie zwrócę je Tobie”. Przebywając w Konstantynopolu bogobojnością i mądrością zjednał sobie przychyłność mnichów, którzy przez kontakty z atoskim monasterem Chilandar wyjednali mu zgodę na powrót do ojczyzny. W 1320 r. podczas powrotu do Serbii św. Stefanowi ponownie zjawił się św. Mikołaj i zgodnie z jego wcześniejszą zapowiedzią, księżę odzyskał wzrok.

Rok po powrocie do Serbii, w październiku 1321 r. umiera nagle jego ojciec król Stefan Urosz II Milutin nie rozporządziwszy kto obejmie po nim władzę w państwie. Do sukcesji oprócz Stefana Deczańskiego zgłosili się władający w Zecie, syn zmarłego która i oficjalny następca tronu Stefan Konstantyn oraz inni serbscy książęta, co doprowadziło do wojny domowej. Ostatecznie, dzięki poparciu możnowładców i prostego ludu, który ceniał bogobojność i szlachetność św. Stefana, udało mu się w 1323 r. zwyciężyć oponentów. Król Stefan prowadził następnie zwycięskie wojny z Bułgarami o Macedonię (bitwa pod Welbużdem – 28 lipca 1330 r.), dzięki którym Serbia stała się w czasie jego panowania największym mocarstwem na Półwyspie Bałkańskim. Oprócz Macedonii nie wysuwał on jednak żadnych innych roszczeń terytorialnych w stosunku do Bułgarii i doprowadził do zakończenia wyniszczającej wojny.

Niezadowoleni możnowładcy podnieśli wówczas bunt przeciw niemu i wynieśli na tron jego syna Stefana Duszana. Jego samego zaś uwięziono 8 września 1331 r. na zamku Zvezdan, a następnie zamordowano. Ciało króla Stefana pochowano w ufundowanym przez niego monasterze w Deczanach (Visoki Dečani) w Metohii. Po pewnym czasie zanotowano wiele cudownych uzdrowień u osób, które modliły się przy grobie króla. Po otwarciu krypty stwierdzono, że nie uległy one rozkładowi i wydzielają aromatyczną woń. Relikwie „świętego króla” znajdują się tam do dnia dzisiejszego.

Monaster Visoki Dečani jako jeden z niewielu prawosławnych monasterów w Kosowie i Metohii ocalał nienaruszony podczas serbskich pogromów w tym regionie dokonywanych przez Albańczyków w latach 90-tych XX w. i na początku XXI w.

Oprac. ks. Artur Aleksiejuk



Post „Filipowy”



W tym tygodniu, 14 listopada, rozpoczynamy czterdziestodniowy post przygotowujący do Świąt Bożego Narodzenia. Post ten, nazywany jest „postem Filipowym”, od imienia Apostoła, którego pamięć Cerkiew wspomina dzień wcześniej.

Post ten nosi również nazwę „czterdziestnica” ponieważ trwa czterdzieści dni, podobnie jak Wielki Post. Jego celem jest uświęcenie końca roku i odnowienie duchowej jedności z Bogiem oraz przygotowanie wiernych do spotkania Wcielonego Syna Bożego.

Post, nazywany także bożonarodzeniowym, zaczyna się zawsze 15 listopada (według kalendarza juliańskiego 28 listopada), a kończy 24 grudnia (według kalendarza juliańskiego 6 stycznia) w wigilię świąt Bożego Narodzenia. Podobnie jak każdy post polega na powstrzymaniu się od obfitych pokarmów, głównie posiłków mięsnych i w miarę możliwości nabiału, a także na dobrowolnym wyrzeczeniu się od wszelkiego łakomstwa.

Nieodłączny od cielesnego post duchowy jest okresem wzmożonej modlitwy, pobożności, walki z grzechem i duchowego doskonalenia się. Obostrzenie postu Filipowego zalecane jest pięć dni przed świętem Bożego Narodzenia. W wigilię święta Wcielenia Jezusa Chrystusa, zwaną „soczelnikom”, zalecane jest powstrzymywanie się od posiłków aż do wieczery wigilijnej.

Św. Symeon z Tessalonik napisał, że „czterdziestodniowy post Bożonarodzeniowy wyraża post Mojżesza, który poszcząc przez czterdzieści dni i czterdzieści nocy, otrzymał na kamiennych tablicach nakreślone słowa Boga. A my poszcząc czterdzieści dni rozpatrujemy i przyjmujemy Żywe Słowo od Matki Bożej, wyrażone nie na kamieniu, lecz wcielone i zrodzone”.

Św. Leon Wielki zaś pisze: „Okresy postu występują w czterech porach roku, abyśmy w każdej mogli odczuć nieustanną potrzebę oczyszczenia się. W zabieganym życiu zawsze trzeba się starać postem i jałmużną usuwać grzech, który wzmaga się z marności ciała i nieczystych myśli”. Jego zdaniem post bożonarodzeniowy to ofiara Bogu za zebrane płody: „Tak jak Pan Bóg darował nam szczerze płody ziemi – pisze święty – tak i my powinniśmy być szczodrymi dla biednych”.

Stałą datę rozpoczęcia i zakończenia postu Filipowego ustalił w 1166 roku sobór w Konstantynopolu. Wcześniej czas jego trwania nie był jednakowy i

Oprac. ks. Artur Aleksiejuk